

Patrycja Markowska, NaNaNa 2015

NaNaNa, NaNaNa, NaNaNa

Czy ta walka kiedyś skończy się
Trwa od świtu, aż po nerwów kres
Nieprzerwana wojna,
Nikt nie słyszy jej ze środka mnie
NaNaNa, NaNaNa, NaNaNa

Walczy pamięć, bo zapomnieć chcę
Walczy serce by pompować krew
Każdy oddech tłumi krzyk,
Więc nikt nie słyszy go prócz mnie
NaNaNa, NaNaNa, NaNaNa

Pytasz mnie, jak się mam
Pod powieką wojna trwa
Wszystko gra
Czy ta walka kiedyś skończy się?
Pewnie nigdy nie uciszę jej
Popatrz, stoję tu, uśmiecham się

NaNaNa, NaNaNa, NaNaNa
NaNaNa, NaNaNa, NaNaNa
NaNaNa, NaNaNa, NaNaNa
NaNaNa, NaNaNa, NaNaNa